

Miała lat szesnaście, okres dojrzewania
Nowych znajomości czas zawierania
Była całkiem ładna i całkiem sympatyczna
Na swój sposób szalona, raczej mało romantyczna
Na mojej ulicy latało kilku za nią bo lubiła to robić
Chyba każdy kto chciał mógł ją mieć na noc
Z kim innym w łóżku budziła się co rano

Z czasem zaczęła zwiedzać centrum dyskoteki
Gdzie możesz spotkać wszystkich: umysłowe kaleki
Prostytutki czy brudasów z całego świata, złodzieji, dilerów
I pijanych frajerów
Spodobał jej się Arab, ciemna karnacja
Rozmowy, drinki, wspólna kolacja
Pociągał ją koleś, był starszy i miał kasę więc kochała się z nim

Ref. Uważaj na siebie młody przyjacielu
Bo przez głupotę nie żyje już wielu
Uważaj na siebie i na to co robisz
Uważaj z kim w ekstazie wchodzisz
Uważaj na siebie młody przyjacielu
Bo przez głupotę nie żyje już wielu
Uważaj na siebie i na to co robisz
Uważaj...

Gdzieś około miesiąca razem z nim żyła
Szalała, piła, niejednokrotnie współżyła
Minął rok, rutynowe lekarskie badanie
Odebrała wyniki- śmiertelne załamanie
AIDS- niestety przykra sprawa
Czasami tak pechowo kończy się sex-zabawa
Gdy starzy byli w pracy odkręciła kurki
Kiedy przyszli do domu nie mieli już córki

Ref. Uważaj na siebie młody przyjacielu
Bo przez głupotę nie żyje już wielu
Uważaj na siebie i na to co robisz
Uważaj z kim w ekstazie wchodzisz
Uważaj na siebie młody przyjacielu
Bo przez głupotę nie żyje już wielu
Uważaj na siebie i na to co robisz
Uważaj... (2x) KaRRamBa

KaRRamBa